

Łódź

CENA NUMERU

20 gr.

Cena prenumeraty miesięcznej

Dla robotników 4 zł.  
Odbior. do domu 30 gr.  
Z dostawą poczt. 6 zł.  
Poza Łódź egz. 37 gr.  
Należność pocztowa  
płacona ryczałtem.

Redakcja i Administracja

w Łodzi

Al. Kościuszki 41

TELEFON 100-28

Konto P K O 60594

Red. przyjmuje od 5 —

Art. listów anonimowych  
nie umieszcza się

1932 r.

# PRAWDA

Poniedziałek 5-go grudnia

№ 326

## „BALONY PROBNE” SANACJI

Socjalistyczny „Robotnik” pisze m. inn. co następuje:

„Bazar” w Poznaniu — to nowoczesna kawiarnia, połączona z restauracją i hotelem — coś w rodzaju warszawskiego hotelu Europejskiego albo krakowskiego „Grandu”. Tam mieścił się kiedyś sztab polityki ugodowej wobec cesarza Wilhelma II. I dzisiaj zbierają się w „Bazarze” zwyczajem tradycyjnym pewni mężowie, przeważnie spokojni, przeważnie pojedynczy, przeważnie „dobrej woli”, bolejący szczerze nad losem Ojczyzny. Stamtąd wyjedzie prawdopodobnie w niedługim czasie wezwanie o „pacyfikację stosunków wewnętrznych”.

Byłaby to odezwa podpisana przez szereg osobistości ze świata naukowego, ze środowiska umiarkowanego zachowawczego z wyższego duchowieństwa (?), ewentualnie z najbardziej kompromisowych kół chrześcijańsko-demokratycznych. Podpisy zebranych w Poznaniu, w Warszawie, Krakowie, Lwowie, Wilnie. Punktem wyjścia byłyby niebezpieczeństwa polityki zagranicznej (wzmagający się atak propagandowy na granice zachodnie Polski), niebezpieczeństwa wewnętrzne (katastrofa gospodarcza, napięcie powszechne, pozorny „marazm”, sąsiadujący, jak zawsze się zdarza, o międzę z możliwością raptownego wybuchu nastrojów zanarchizowanych), potrzeba kontroli publicznej (trochę na tle spraw ks. Pszczyńskiego i machinacji górnośląskiego p. Flicka z otoczeniem von Papena i gen. Schleichera). Bezpośrednio „pacyfikacja” dotyczyćby Stronnictwa Narodowego Chrześcijańskiej Demokracji, wzajemne ustępstwa, zycielwa krytyka, zaniechanie represyj itd.; pośrednio, rykoszetem, miałyby wpłynąć i na „złagodzenie” walki z P. P. S., z ludowcami, z N. P. R., z Ukraińcami, z Białorusinami.

Delikatne balony próbne puściła niedawno w tym sensie „Prawda” łódzka, organ wielkiego przemysłu włókienniczego.

Całą imprezę inicjują, jak wspomnieliśmy, ludzie „dobrej woli”, współzyczący z obózem „sanacyjnym”, ale oficjalnie bezpartyjni.

Rzecz oczywista rabunek robiony jest „bez gospodarza”, tj. bez opozycji (nie mówi my nawet o PPS., ludowcach i NPR., ale tak samo bez Str. Narodowego i Ch. D.) i. bez „pułkowników”, którym bije gorączkowe pokłony p. St. Mackiewicz, jedyny „konserwatywa z temperamentem” w Polsce.

Imprezie patronują wszakże koła „sanacyjne”, sięgające wcale „wysoko”, pod względem wpływów, roli odgrywanej i znaczenia. Gdzieindziej znowuż, w tym samym obo-

zie „sanacyjnym”, inicjatywa „Bazaru” wywołała niejaki zamierzenie. Tu leży jedna z głównych przyczyn „nieznanego pośpiechu” w sprawie brzeskiej. Trudno sobie bowiem wyobrazić „pacyfikację stosunków” i proces brzeski przed Sądem Apelacyjnym, jako dwa wypadki, odbywające się równolegle. Obie dwie „tatyki” paralizuje się wszak wzajemnie.

Ludzie „dobrej woli” z „Bazaru” poznawskiego zdają się nierozumieć, że „pacyfikacja” zastrzonych istotnie ponad wszelką miarę stosunków politycznych w Polsce wymaga likwidacji systemu rządzenia.

Biedni ludzie „dobrej woli”! — kończy „Robotnik”.

Cytując jego głos powstrzymujemy się narazie od własnych uwag.

### A oto wyjątki z mowy p. Sławka

Dzisiaj pragniemy, aby zostawić po sobie Polskę silną, opartą o cały naród, nie o garstkę „szaleńców”, ale o zrozumienie i wolę

całego narodu.

Należy więc abyśmy ku myślom i tendencjom tego zawiązku działali i abyśmy byli zdolni podźwignąć cały naród, a to przez wychowanie społeczeństwa w zrozumieniu interesu państwa.

Trochę puźno się namyślił z tą enuncjacja p. pułk. Sławek.

Jako mniejszość, moglibyśmy rządzić teoresem, dyktaturą ostrą i gwałtowną. — To jest jeden system, na który jednak nie idziemy bo to prowadzi do zabicia w gospodarstwie inicjatywy, wartości, pewnej radości życia i zdolności borykania się z losem.

Dyktatura powoduje, że społeczeństwo staje się, popędzanem stadem.

Pragnę, abyście koledzy to zrozumieli i to przemysleli i dokładnie sobie zapamiętali.

„Moglibyśmy, rządzić terorem”. Ciow mowy bardzo, bardzo ładne.

—o0—

## Niezwykły proces

o zdradę stanu w Niemczech

LIPSK, 4. 12.

Przed trybunałem Rzeszy rozpoczął się w Lipsku sensacyjny proces karny o zdradę wojenną, dokonaną przed 17 laty na froncie zachodnim przez niejakiego p. Jaegera, b. szeregowca 234 pułku piechoty niemieckiej.

Akt oskarżenia zarzuca Jaegerowi, że w nocy na 14 kwietnia 1915 r., przebywając w pierwszej linii okopów około Langemarku, zbiegł do Francuzów, którym zdradzić miał plany mającego się nazajutrz rozpocząć pierwszego niemieckiego ataku gazowego.

Jaeger stanowczo zaprzecza zarzutom, utrzymując, że wpadłszy krytycznego dnia w ręce patrolu francuskiego, wzięty został do niewoli. Do domu powrócił dopiero po zakończeniu wojny światowej. W r. 1920 władze wojskowe wytaczają mu pierwsze postępowanie karne, umorzono następnie dla braku dostatecznych dowodów winy. Od tego czasu przez lat 12 prowadzi żywot spokojny, nie przeczuwając grożącego mu niebezpieczeństwa.

W grudniu ub. roku zupełnie niespodziewanie zostaje ponownie aresztowany w Turynji, przyczem bezpośrednią przyczyną wznowienia sprawy miał być rzekomo arty-

kuł generała francuskiego Ferry w czasopiśmie „Revue de Vivants”, zatytułowany „Ce qui est passé sur l'Yser” i poświęcony wyłącznie działaniom wojennym pod Langemark w którym autor, opisując poszczególne fragmenty ofensywy, podać miał także obciążające Jaegera szczegóły zdrady wojennej w związku z zeznaniami jego co do poczynionych przez Niemców przygotowań do pierwszej ofensywy gazowej.

Okoliczność tę potwierdził również później notatnik jednego z zabranych do niewoli niemieckiej oficerów francuskich.

### POBOŻNE ŻYCZENIA AMERYKI

NEW YORK, 4. 12.

Po raz wtóry od dwu lat rząd Stanów Zjednoczonych staje wobec złożonego w komisji reklamacyj wojennych zadania uzyskania od Niemiec 80 milionów dolarów odszkodowania za zniszczenie zakładów w Kingsland i New Jersey oraz podpalenie warsztatów Terminus Railway w Lehigh Valley w porcie nowojorskim podczas wojny. Rodpalenie to, jak zapewniają, było dziełem agentów niemieckich.

# Kto szerzy nędzę - ten szerzy komunizm

BERLIN, 4. 12.

W ciągu dzisiejszego popołudnia i wieczora w różnych dzielnicach Berlina dochodziło do burzliwych demonstracji komunistycznych. Policja interwenjowała, używając pałek gumowych i strzelając na postrach. Demonstranci nieśli transparenty z napisami „Precz z sądami wyjątkowymi i represjami wobec prasy komunistycznej”

BERLIN, 4. 12.

Prasa ogłasza tekst ulotki komunisty

cznej, kolportowskiej na prowincji, zawierająca apel i wskazówki zbrojenia się mas robotniczych w przewidywaniu wojny domowej. Ulotka zaleca ludności robotniczej w zaopatrywanie się wszelkimi sposobami w broń palną i amunicję oraz w materiały wybuchowe, m. in. drogą kradzieży w fabrykach i podczas transportów kolejowych. Dalej odczytuje instrukcje, jak organizować bojówki i jak prowadzić walki uliczne i dokonywać wywiadów.

## Teatr i sztuka

TEATR MIEJSKI

POZEGNALNE WYSTĘPY MARJI MODZELEWSKIEJ

Dzisiaj w poniedziałek i wtorek wieczorem czarować będzie widzów maestra swą gry niezrównana Maria Modzelwska w kapitalnym, wciąż jeszcze atrakcyjnym „Jim i Jillu”.

W pełnych próbach pod reżyserją L. Szyłero głośna sztuka Tretjakowa „Kryzys Chin”, która dzięki frapującej treści i głębokim problemom należy do najmocniejszych sztuk doby ostatniej.

TEATR KAMERALNY

Dzisiaj w poniedziałek po raz ostatni rekordowe „Hau-Hau” z Michałem Zniczem.

We wtorek z powodu próby generalnej przedstawienie zawieszono.

W środę wieczorem premiera rewelacji Teatru Małego w Warszawie wyborowej komedji St. Kiedrzyńskiego „Szczęście od jutra” w reżyserji specjalnie w tym celu zaangażowanej H. Stąskiej.

## Humor

POCIESZENIE

— Doktor panu zabronił pić wódkę, ale to przecież na pańską korzyść, pociesz się pan.

— Ale czym kochany panie.

SŁUSZNE ROZUMOWANIE

— Chłopcze, co się stanie z człowiekiem który dba tylko o życie doczesne a zapomina o przyszłym?

— Ten utyje — panie profesorze!

U JASNOWIDZA

Za rok wskutek przeziębienia, dostanie pan reumatyzmu obu nóg.

— I długo będę się z tem męczył?

— Nie, niedługo, gdyż wkrótce ulegnie pan katastrofie kolejowej w której straci pan obie nogi.

ON SIĘ POPRAWI

— A to doskonale! — woła oburzony na żebraka jegomość — Przed chwilą błagałeś pan o kilka groszy na ulicy a teraz siedzisz w knajpie?

— To nie! Za chwilę wyjdę znova na ulicę, daję słowo.

TRAFNE PRZYPUSZCZENIE

Automobilista: do siedzącej obok niego żony:

— Zdaje mi się że zbliżamy się do większego miasta!

— Dlaczego?

— Bo przejeżdżamy coraz więcej ludzi!

SAMODZIELNOSC

— Czy Teofil nie posyła już więcej swych poezji do gazet?

— Nie kupił sobie kosz i usamodzielniał się.

MAŁY LUDOZERCA

— I wcale ci nie żal, żeś ugryzła gwernerantkę? Niedobre z ciebie dziecko!

— Naturalnie, że żałuję, mamusiu, — bo ona wcale nie jest smaczna!

## Reakcja przeciw dyktaturze

W Zagrzebiu nieznani sprawcy rzucili na jeden z większych placów dwie bomby, które eksplodując wyrządziły naogół nieznaczne szkody materialne.

Drugiego zamachu dokonano w Dalmacji w miejscowości Zara, gdzie z łodzi motorowej rzucono na jeden z mostów bombę. Most został poważnie uszkodzony.

Zamachy te zostały dokonane w dniu niepodległości Jugosławji.

## Pancerz, który czyni niewidzialnym

Sensacyjny wynalazek inżyniera hiszpańskiego

Prasa hiszpańska donosi, że niebawem przeprowadzone zostaną oficjalne doświadczenia z wynalazkiem pewnego inżyniera hiszpańskiego Gilartjo Omedes. Inżynier ten miał wynaleźć pancerz który maskuje zupełnie i czynią niewidzialnymi żołnierzy oraz sprzęt wojenny. Na wypadek wojny zastosowanie tego wynalazku miałyby olbrzymie znaczenie.

Wedle wynalazcy, pancerz jego jest czemś w rodzaju zwierciadła, które ustawia się pod odpowiednim kątem, stosunku do ziemi. Zwierciadło to odbija część terenu, znajdującą się przed nim i odnosi się wrażenie

że nie istnieje, gdyż pancerz jest nieprzezroczysty, a przedmioty położone za nim są niewidzialne.

Konstrukcja tego pancerza kosztowała wynalazcę cztery lata pracy. Oświadczył on prasie, że uważa swój wynalazek za pewnego rodzaju tajemnicę państwową. Na myśl popracowania nad nim naprowadziła go obserwacja zwierząt, umiających się przystosować do otoczenia, jak np. kameliony. Zapewnia dalej, że jego pancerz może być używany przez każdego poszczególnego żołnierza, a działa schowane za nim jest niewidoczne już z odległości 250 metrów.

## Akty sabotażu - mnożą się

Wczoraj w dyrekcji kolejowej wileńskiej, między stacją Zymła i Grodno, wydarzyła się katastrofa drzewiny motorowej. Okazuje się, że drzewina mechaniczna wpadła na tym odcinku o godz. 6,30 wieczorem na przeszkodę ułożoną na linii z wielkich kamieni. Ponieważ drzewina szła pełnym biegiem, a zbrodnictwa Przeszkody zauważono dopiero z odległości kilkudziesięciu metrów — nie mogło być mowy o całkowitem zachamowaniu biegu. W chwilę po groźnym odkryciu drzewina wpadła na głazy i siłą rozpędu zos-

tała wyrzucena z toru i stoczyła się po nasypie z czterech metrów. Razem z rozbitą drzewiną leżały w rowie ciężko ranni: kontroler oddziału drogowego w Grodnie, inż. Leon Walski, motorowy St. Rowewski i młodszy mechanik Mikołaj Chłodnyj — obaj z oddziału drogowego w Grodnie; Władze policyjne i kolejowe wszczęły dochodzenie, nie ulega bowiem wątpliwości, że wciągnięcie na wysoki nasyp kilku ciężkich głazów kamiennych, ma znamiona zbrodni tego zamachu, a nie konceptu i buzerskiego

CO PISZĄ AKADEMICY

## Po opłatach — autonomia

Łańcuch represyj, które mają zmienić ideowe oblicze młodego pokolenia zacieśnia się.

Sanacja powzięła poważny zamiar wykazania nam, że poglądy nasze są niesłuszne i że się w naszych przekonaniach i programach mylimy. Postanowiono zaopiekować się młodzieżą akademicką, oddziaływać na nią w duchu „państwowym”.

I trzeba przyznać, że postawiono całą kwestję jasno i we właściwym świetle.

Nie usiłowano bowiem nas przekonywać rozumowo i rozumowo nie przedstawiano swych zapatrywań. Sanacja nie zamierza wcale mówić z nami o ideologii, o obowiązku pracy dla dobra narodu i państwa, o konieczności przestrzegania wyznaczonych zasad w życiu etc. Są to rzeczy jej zdaniem blade.

Problem natomiast przedstawia się następująco: „Albo będziecie z nami i będzie wam dobrze, albo będziecie przeciw nam i będzie wam źle”.

Tezie tej nie brak nawet pewnego logicznego wdzięku, jest ona przedziwnie łatwo zrozumiała. Stosowano ją od niepamiętnych czasów, bo rządzić można zawsze tylko dwoma sposobami, albo w zgodzie z opinią społeczeństwa, albo postrachem i korupcją. Wy-

konani zaś tej nic nie pozostawia do życzenia.

Podwyżka opłat młodzieży nie orzekano. Idzie się dalej — nastąpi zniesienie autonomii. Gdyby zaś i to nie pomogło można zamknąć uczelnie. Wreszcie można zamknąć słuchaczy.

Starajmy się jednakże zrozumieć naszych „opiekunów”. Nie dlatego żeby im przebaczyć, ale po to by pozbyć się niepotrzebnej goryczy i oburzenia.

Sanacja nie ma ideologii, sanacja nie przypuszcza, by istnieli ludzie, którzy cenią wyżej idee niż względy materialne. Dla tego sądzi, że zwalczy nas represjami.

Jak bardzo się myli, dobrze o tem wiemy. Dobrze też wiedzą o tem te masy najmłodszych, które do nas przychodzą.

„P. Akademik”.

Kupuj lampki elektryczne  
o 10 procent słabsze

GRUDZIEŃ

5

Poniedziałek

KALENDARZYK

Sabby op.

## Niezwykłe widowisko.

Sparaliżowane ramiona walczących.

(a) Ulica Piłsudskiego w okolicy straganów przy ulicy Południowej była widowiskiem niezwykłego widowiska

Dwaj tragarze, którymi później okazali się Icek Kaufman (Kamienna 6) oraz Szmul Kopel (Wolborska 32) wszczęli między sobą sprzeczkę, a następnie bójkę na tle konkurencji, a mianowicie z tej racji że Kaufman uprzedził Kopla przy obsłudze klienta, którego pierwszy już „zgodził”

Bójka, jako codzienne niemal zjawisko w tej dzielnicy miasta, nie wzbudziła zainteresowania wśród zaufanej handlem ludności

Natomiast ogromne wrażenie nastąpiło po interwencji jednego z przechodniów, który okazał się przebywający czasowo w naszym mieście telepata psycholog Władysław

Meissing.

W. Meissing zbliżył się do walczących i wezwał ich do zaprzestania walki, przy czym wzrokiem nakazał im posłuszeństwo swej woli.

A dziwnym musiał być ten nakaz wzrokowy, skoro walczący z podniesionymi kijem i drążkiem żelaznym stanęli jak kamienie i mediator bez żadnego wysiłku wyjął im ze zdrtwiałych palców narzędzia bójki.

Dziwne to i niewidziane zjawisko wzbudziło olbrzymie zainteresowanie, tak iż ciekawo tłumy zatarasowały wąską uliczkę i policja muszona była interwenjować by przywrócić porządek.

—o00—

przez nieznanego sprawcę 26letnia Basia Leichte, zamieszkała przy ul. Kielma 32. Napastnik zranił niewiastę nożem w rękę oraz w plecy, poczem zbiegł. Rannej udzielił pomocy lekarz pogotowia ratunkowego.

Na posesji przy ulicy Malinowej 2 w czasie bójki został ranny ostrym narzędziem lokator tegoż domu Paweł Kiel. Rannego opatrzył lekarz.

W domu przy ulicy Zagajnikowej 2 (Chojny) wynikła bójka na noże, w czasie której zraniony został w klatkę piersiową Franciszek Bogolecki.

Na ulicy Piastowskiego 13 poraniony został Antoni Ratajczyk, zamieszkały pod tymże adresem.

W podwórzu domu przy ulicy Wiznera 32 wynikła bójka na ostre narzędzia, w czasie której otrzymał rany klute poślądka i klatki piersiowej 40letni cieśla Wincenty Fijałkowski, zamieszkały przy ulicy Nowosiwskiej 4, oraz 32letni Antoni Frontczak (Trębicka 9).

Wezwany na miejsce wypadku lekarz pogotowia opatrzył rannych.

Na ulicy Brzezińskiej przed posesją 64 w czasie bójki poraniony został 20letni Stefan Gnatowicz zamieszkały przy ulicy Brzezińskiej 78.

We wszystkich wypadkach interwenjowała policja, która sporządziła protokół i pociągnęła winnych do odpowiedzialności karnej.

## KONSUM NA NADCHODZĄCE ŚWIĘTA

ŚWIĘTA ZBLIŻAJĄ SIĘ SZYBKIMI KROKAMI. Dyrekcja jedynego w mieście naszym domu towarowego KONSUM przy Widzewskiej Manufakturze (Rokicińska 54, dojazd tramwajami 10 i 16), stojąca na straży interesów swoich konsumentów, urządza ten tydzień podarunków na gwiazdkę, na które składa się bielizna stołowa, pościelowa, damska, męska i dziecięca, w wielkim wyborze i najwyższej jakości, jak również skarpetki, pończochy, chustki do nosa w najnowszych wzorach. Szczególnie dobrym i praktycznym podarunkiem na gwiazdkę są pulowery i swetry — wełniane i jedwabne w dużym asortymencie oraz wszelkiego rodzaju fartuchy w dużym wyborze. Wszelkie te towary sprzedaje KONSUM przy Widzewskiej Manufakturze po niebywale niskich cenach

KONSUM poleca także resztki, braki, sekunda wyrobów Widzewskiej Manufaktury oraz znane ze swej wysokiej jakości towary marki O. K., które sprzedaje KONSUM po cenach ściśle fabrycznych. KONSUM uskutecznia także wysyłkę paczek do Z. S. R. R. Rosji. Niezawodnie więc wszystkie przezorane gospodynie już od poniedziałku spieszyć będą po zakupy do KONSUMU przy Widzewskiej Manufakturze.

## UROCZYSTA NOWENNA

Niepokalanego **bractwa N. M. P.** z kazaniem X. Sup. Wł. Wankuchoskiego T. J. odbywa się w kościele Niep. Pocz. N. M. P. OO Jezuitów, ul. Podleska w dniach od 29/XI do 8/XII b. r. w dni powszednie o godz. 6,30 wiecz. w niedzielę o godzinie 5-ej wieczorem.

Równocześnie w dn. od 6 do 8 grudnia br. odbędzie się w tymże kościele **40-godzinne Nabożeństwo** Zakończenie dn. 8 grudnia br. o godz. 5 w.

## Ociosanie przeciwnika

(a) Nocy wczorajszej o północy na ulicy Sienkiewicza miała miejsce krwawa rozprawa na siekiery. Na powracającego do domu podchmielonym 47letniego Walentego Walczaka, murarza, zamieszkałego przy ul. Franciszkańskiej 56, napadło kilku osobników, którzy siekierami zadali mu dwie głębokie rany w okolicy skroni, poczem pozostawili ranne-

go na ziemi i zbiegli.

Na odgłos awantury nadbiegła policja, wezwano pogotowie ratunkowe, lekarz którego należał opatrzyć rannymi i przewiózł w stanie groźnym do szpitala św. Józefa.

Za napastnikami policja wdrożyła poszukiwania.

## Koniec Goljata.

Krwawa oblawa w powiecie Brzezińskim.

(a) Jeszcze w roku ub sławną była szajka bandycka braci Goljatów, operująca na terenie powiatu Brzezińskiego.

Bandyci ci osaczeni na terenie gminy Ła-

znów, zdołali wówczas wymknąć się i przez dłuższy okres czasu pozostawali w ukryciu. Zatrzymany jeden z pośród uczestników został następnie przez Sąd skazany na więzienie i przed niedawnym czasem opóścił je, ze względu na darowanie mu części kary na mocy amnestji

Po wyjściu z więzienia zbior skomunikował się z pozostającymi w kryciu braćmi i na nowo rozpoczęli swą zbrodniczą działalność, dokonując kradzieży i rozboju

Władze policyjne zaalarmowane wieścią o pojawieniu się szajki braci Goljatów zorganizowały na terenie powiatu Brzezińskiego wielką oblawa

Na terenie wsi Zakowsice, gminy Galków, powiatu Brzezińskiego patrol policyjny natknął się na trzech podejrzanych osobników, którymi okazali Goljatowie, poszukiwani przez policję

Na wezwanie policji, by zatrzymali się Goljatowie odpowiedzieli strzałami z rewolwerów

Policjanci odpowiedzieli strzałami z karabinów. Dwóch bandytów zdołało zbiec w zapadających ciemnościach wieczoru, trzeci zaś, którym okazał się Marjan Goljat, trafił kulem karabinową padł trupem.

Zwłoki Goljata, który jak się okazało był przywódcą szajki zabezpieczono na miejscu

Za zbiegłymi bandytami czynione są w dalszym ciągu poszukiwania

## Zamach samobójczy

(a) W mieszkaniu własnym przy ul. Zarzecznej 8 usiłował pozbawić się życia przez zatrucie sublimatem 35letni Andrzej Kutnej, bezrobotny.

Desperatą znaleziono w stanie nieprzytomnym i wezwano pogotowie ratunkowe, lekarz którego po udzieleniu pierwszej pomocy przewiózł chorego do szpitala w Radogoszczu.

## Przygnieciony przez wóz

(a) Na posesji przy ulicy Nowo-Trębickiej 3 w czasie zładowania drzewa został przygnieciony przez wóz wodznicza 33letni Władysław Muszała, zamieszkały przy ulicy Południowej 43.

Muszała doznał złamania prawej ręki oraz okaleczenia głowy.

Rannego woźnicę po nałożeniu opatrunku przewieziono karetką pogotowia do lekarzy.

# GWIAZDKA się zbliża

urządzamy więc **Tani Tydzień** nast. artykułów:

Bielizna stołowa  
w najwyższym gatunku

Bielizna pościelowa  
w wielkim wyborze

Bielizna damska  
wszelkiego rodzaju  
najnowsze modele

Bielizna męska  
wielki wyb. koszul py-  
jam kołn. i chustek

Bielizna dziecięca  
wielka różnorodność  
wzorów i wielkości

Skarpetki  
wielki wybór wzorów

Pończochy  
wielki wybór gatunk.

Chustki do nosa  
damskie, męskie i dzie-  
cinne najn. wzory.

Fartuchy  
lekarskie i gospodar-  
skie w wielk. wyb.

Pulowery i swetry  
wełniane i jedwabne  
w dużym asortymencie.

## Konsum

Wyłączna sprzedaż towarów  
**Sekunda, brak i Resztek.**

Polecamy wyroby marki  
o nieznanej dotąd najwyż-  
szej jakości.

**OK**

## Konsum

**Wielki wybór Towarów Wiązewskich.**

Uskuteczniamy wysyłki do Rosji na podstawie umowy z przedstawicie-  
łami Z. S. R. R.

KINOTEATR

## STYLOWY

dawniej „RESURSA”

ki Mińskiego 123 Telefon 112-00

DZIS! Wzruszający dramat osnuty na tle znanego romansu DZIS!  
„Cichy szeroki Don” Szolochowa p. t.

## „Miłość i zemsta Dońskiego kozaka”

„CICHY DON

Film przepojony kozacką pieśnią, obrazujący kozaka na wojnie, surowe  
go w rodzinie, słabego, jak pyłek w miłości, szalonego na zabawie  
W rol. gł. A. Abrykosow, E. Maksymowa, H. Podgornyj i Puznaja  
UWAGA: Na pierwszy seans wszystkie miejsca po 49 groszy.

Następny program:

## „Demon miłości”

W roli gł. Brygida Helm.

Początek seansów w soboty  
niedziele i święta o godzinie  
3 pp. w dni powszednie o  
godz. 5 popołudniu.

Aparatura dźwięk. „HILIPSA”

ZAWODOWE KURSY SAMOCHODOWE

## F. Grętkiewicz

zawiadamiają, że przyjmują zapisy na

**NOWY KURS**

w nowym lokalu przy

**ALEJI KOŚCIUSZKI 68. (róg Zamenhofa) tel. 175-35**



Szkola urządzona według najnowszych wymagań techniki samochodowej  
jak również warsztaty i garaże samochodowe.

**HALLO MIŁE PANIE** polecam

## 1000 RESZTEK

— ZA BEZCEN —

**Na Gwiazdkę**

na bluzeczki sukienki, szlafroczy i piżamy

**M. BRYL 58 PIOTRKOWSKA 58**

**A** Meble, sypialnie, —  
brzoza, jesion, dąb  
stołowe orzech, garderoby  
łóżka, kredensy, stoły, —  
krzesła, sprzedaje tanio na  
raty — zamienia — sto-  
larnia K. Galara, — War-  
szawska 16, tel. 23180. —

Spis zapowiedzi Nr. 19

L. dz. 15 14

**Zapowięź**

Podaje się do ogólnej wia-  
domości, że: 1) Kupiec Flor-  
jan Sikorski zamieszkały  
w Łodzi, ul. 11 Listopada  
48, syn w Łodzi zmar-  
łego kupca Erazma Ignace-  
go Sikorskiego i żony je-  
go Marjanny z domu Jan-  
kowskiej zamieszkałej w  
Łodzi ul. 11 Listopada 48

2) Józefa Tomaszewska,  
wolnego stanu modystka  
z mieszkała w Gnieźnie  
Mieczysława 38 córka po  
siedziciela domu R m na  
Tomaszewskiego, zam.  
w Pyzdrach p. Konia, żony  
jego Józefa z domu Bara-  
nowskiej, zmarłej, ostatnio  
zamieszkałej w Ochoczu  
chcą zawrzeć związek mał-  
żeński.

Obwieszczenie zapowiedzi  
nastąpić powinno w cza-  
sopiśmie „Prad” w Łodzi  
w Gnieźnie

Gniezno dnia 2 grudnia 32 r

UrządNIK Stanu Cywilnego

(—) podpis nieczytelny.

## Ogłoszenie FUCHSa to mur



**INSTRUMENTY** muzycz-  
ne najtaniej sprzedaje pra-  
cownia instrumentów mu-  
zycznych Feliksa Boniewi-  
cza, Łódź, ul. Targowa 38  
dla szkół, nauczycieli i u-  
czni ustępstwo.

PRZYBLAKAŁY się 2 psy  
w R. cdebrać można za  
zwrotem kosztów ul. Jana  
26

**CEBULKI KWIATOWE** hiacyntów, tulpanów  
i t. p.

(sprzedaż cebulek do 5 grudnia włącznie)

**NA STONA** do gruntu i pod szkłem

**PREPARATY** chemiczne i wiele innych  
polecają SKŁADA

**L. JASIŃSKIEGO**, prowadzon  
od 1870 r. u

w Łodzi, ul. Sw. Andrzeja 10, tel. 168-56 i  
w Łęczycy, ul. Poznańska Nr. 30 telefon 125

Ponadto w Łęczycy drzewka i krzewy owocowe